

# EPIS DYM KNF, Chronos

nie chce się zatrzymać  
zrobić przerwę na fajkę  
prawda jest taka: czas spierd\* przez palce  
żyjemy w mozaice, tworząc układankę  
na sto szarych kamieni  
ja pragnę być kryształkiem  
warunki są jasne  
odbijam od przekonań  
jeśli los nie dał to ma zwyczajnie skonać

5 dla walecznych  
i dla pogrążonych  
od dawna między ludźmi jest łańcuch pokarmowy  
nie ogarnął szkoły i ma grubą pengę  
ogarnął tam tytuły na pasku mizernie  
każde jedzenie to ja braciszku szanuje  
ale jak szpecisz z kawiozem  
no to do michy pluje  
czuje się na siłach by mieć dużo więcej  
wszystko albo nic, chu\* wbijam w pozerkę  
rozwalone serce, jak turbiny reaktora  
proszę o whisky, bez whisky cytryna, cola

daj czas czasowi człowiek  
ale też do czałałaśasu  
w końcu ucichną cichną  
decybele hałałaśasu  
Chronos pilnuje czasu  
ja pilnuję swych planów  
konsekwentnie do celu  
krok po kroku, przyjacielu

oddech czy, pierwsze twoje słowo  
niby ludzka rutyna gdy opuszczasz matki łono  
6 miliardów istnień, zasilisz system  
czekasz do końca czy wyskoczysz przed gwizdkiem  
z pierwszym złotym liściem  
poznasz świata naturę  
wykorzystaj czas nim czas pomarszczy skórę  
co napisane piórem to przelane na bity  
dziś wszystko jest cyfrowe elektropodpisy  
liczysz na siebie, to dobrze kur\* liczysz  
bo licząc na innych mógłbyś się przeliczyć  
jedni widzą logo na tarczy zegara  
ja widzę 24 punktu do wykorzystania  
rap to moje dziecko niech skumają wzrokowcy  
inwestuje w nie  
nie oddam do adopcji

Chronos wszystko widzi  
i zawsze jest szczery  
czas wyleczy rany  
postawie bariery

daj czas czasowi człowiek  
ale też do czałałaśasu  
w końcu ucichną cichną  
decybele hałałaśasu  
Chronos pilnuje czasu  
ja pilnuję swych planów  
konsekwentnie do celu  
krok po kroku, przyjacielu

rozwój to podstawa fundament istoty

wykladasz na pasję nie żałując floty  
bez floty możemy ustawić się w kolejce  
i prosić pana Boga składając ręce  
wolę drugą wersję zdobyć jakieś środki  
życiowy bieg po drodze wywrotki  
szybko się pozbierać to jeszcze nie koniec  
a nie liczyć na to że ktoś nam pomoże  
\*\*\* na stopach po gorących węglach  
ile zapier\*dalać będę po dolinach piekła  
zagubiona klepka odnalazła miejsce  
zawsze na miejscu miałem inteligencje  
pierwsze wrażenie podobno najważniejsze  
ze mną jak z winem im starsze tym lepsze  
czuję dreszcze bo czuję progres  
i czuję że tym rapem Ci pomogłem

daj czas czasowi człowiek  
ale też do czałałasasu  
w końcu ucichną cichną  
decybele hałałasasu  
Chronos pilnuje czasu  
ja pilnuję swych planów  
konsekwentnie do celu  
krok po kroku, przyjacielu